



Wiera w Trójedyneę Boga jest dla mnie czymś absolutnie fundamentalnym, czymś co pozwala mi przetrwać najtrudniejsze doświadczenia życiowe. Wiele razy z wieloma osobami rozmawiałem na jej temat. Muszę przyznać, że rozmowy te zazwyczaj były trudne i zazwyczaj koncentrowały się na różnicach. Skutkiem tego często oddalałem się od mojego rozmówcy z drugiej strony jednak utwierdzałem się w wierze, nigdy nie znajdując w niej sprzeczności albo złego opisu rzeczywistości. O. Krąpiec pisał we wstępie do filozofii, że są to warunki konieczne, żeby uznać system myślowy za prawdziwy.